

Katecheza wychowuje do rozumienia istoty Kościoła Chrystusowego

Streszczenie

Od początku istnienia Kościoła celem katechezy jest prowadzenie chrześcijan do dojrzałości w wierze „według pełni Chrystusa” (Ef 4,13), a „wspólnota chrześcijańska jest początkiem, miejscem i celem katechezy” (DOK 254). Istnieje więc ścisła więź pomiędzy Kościołem a katechezą, ponieważ każdej koncepcji eklesjologicznej odpowiada określona wizja katechezy i każda forma katechezy zakłada pewną eklesjologię. Ze względu na fakt, iż „katecheza jest ze swej istoty aktem eklesjalnym” (DOK 78), to odpowiedzialną za nią jest cała wspólnota Kościoła – kler i laikat, jak i każdy jej członek indywidualnie, na podstawie swojego udziału w kapłaństwie Chrystusa i na mocy sakramentu chrztu (por. DOK 220). Katecheza domaga się więc udziału wszystkich podmiotów eklesjalnych w posłudze słowa Bożego i dowartościowania posług i charyzmatów, które są obecne we wspólnocie kościelnej.

Słowa klucze: katecheza, wychowanie, Kościół, Bóg, historia, czas, zbawienie, człowiek.

Ks. dr hab. Stanisław Łabendowicz, prof. KUL – Instytut Nauk Teologicznych KUL, Wydział Teologii, sekcja Teologii Pastoralnej i Katechetyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie. ORCID: 0000-0003-1695-2324

Milena Osowska

Geniusz kobiety w nauczaniu św. Jana Pawła II

The Genius of a Woman in the Teaching of St. John Paul II

Summary

John Paul II emphasizes that dignity, genius and vocation determine the gift of femininity. The Pope's message regarding the dignity and vocation of women is addressed both to men, who should recognize and respect the dignity of every woman, and to women, so that the awareness of their own dignity and their fundamental vocation is constantly reborn in them. According to the biblical descriptions of creation contained in the Book of Genesis, a woman is equal to a man in terms of dignity. It is the original sin that radically changes the situation of a woman. However, this was not God's intention, it is only a tragic consequence of acting against His will

Key words: genius of a woman, St. Pope John Paul II.

We współczesnym świecie coraz częściej można spotkać się ze światopoglądem, którego przejawem jest przedmiotowe traktowanie kobiety. Media coraz szerzej propagują model kobiety ignorującej wymogi własnej płci, sprzeciwiającej się macierzyństwu, czyniącej ze swego ciała wartość rynkową. W konsekwencji sama kobieta dąży do zaprzeczania własnej kobiecości, tracąc swoje wewnętrzne bogactwo i stawiając się tym samym w pozycji przedmiotowej wobec mężczyzny.

Niepokój wzbudzają coraz wyraźniej, niekiedy wręcz agresywnie manifestowane tendencje feministyczne, w myśl których kobieta, jeśli rzekomo chce być sobą, musi stać się nieprzyjacielem mężczyzny. Przykrą tego konsekwencją jest fałszywe postrzeganie struktury rodziny. Istotnym efektem tego zjawiska jest skłonność do zacierania różnic cielesnych między płciami.

Tendencje przejawiające się w zacieraniu różnic między kobiecością a męskością są zauważalne w stylu ubierania się oraz w sposobie zachowania. Ma to również odzwierciedlenie w aspekcie okazywania kobiecie szacunku z racji jej kobiecości. Niedgdyś należne kobiecie względy obecnie są marginalizowane przez ideę „równouprawnienia”. W praktyce oznacza to brak delikatności, a niekiedy wulgarnie traktowanie kobiet. Perspektywa wolności człowieka „skrępowanego” determinizmem biologicznym jest inspiracją dla ideologii zrównujących homoseksualizm z heteroseksualizmem, podważających wartość rodziny, którą tworzą wspólnie ojciec i matka. Cel, który temu przyświeca to „wyzwolenie” człowieka od swoich biologicznych uwarunkowań.

Wobec tych przemian wciąż aktualny jest temat godności i powołania kobiety, którego źródło leży w Objawieniu Bożym: w opisach stworzenia zawartych w Księdze Rodzaju oraz w przesłaniach Nowego Testamentu. Aby poznać autentyczny wizerunek kobiety, należy na nowo zagłębić się w to przesłanie i najpierw odkryć, kim jest człowiek, by później móc pojąć kobiecość w perspektywie antropologicznej. Warto uzmysłowić sobie, że dopiero chrześcijaństwo ukazało w pełni godność człowieka wynikającą z faktu podobieństwa do Boga, co miało miejsce w akcie stworzenia. Analizując nauczanie św. Jana Pawła II, łatwo dostrzec, że jest to obszar nauczania, który w jego pontyfikacie ma zarezerwowane szczególne miejsce.

1. Boży zamysł wobec kobiety

Zasadniczym pytaniem, które należy postawić, podejmując kwestie związane z kobiecością jest pytanie o tożsamość kobiety – kim ona jest? W dobie wszechobecnego kryzysu moralności odpowiedź na to pytanie jest trudna, a zarazem niezbędna, by określić czym ma się kierować kobieta, by nie działać wbrew swojemu pierwotnemu posłannictwu. Jan Paweł II nawoływał, aby człowiek dążył do poznania tego, co jest jego fundamentalną opcją, na czym powinien budować swoje życie. „Opcja fundamentalna to prawdziwy i autentyczny wybór wolności, ściśle powiązany z określonymi czynami. Poprzez wybór podstawowy, człowiek może nadać kierunek własnemu życiu i z pomocą łaski Bożej dążyć do swego celu, idąc za Bożym powołaniem” (VS 67).

Biblia, mówiąc o człowieku, zawsze ukazuje go w relacji do Boga, drugiego człowieka i świata. Historia stworzenia jest przeniknięta nieustannym spleciem tych relacji. W *Księdze Rodzaju* znajdujemy dwa opisy stworzenia świata i pierwszej pary ludzkiej. Oba nie pozostawiają wątpliwości, że Bóg u początków istnienia człowieka ustanowił odmiennosć płciową. Z opisu stanowiącego tradycję kapłańską (Rdz 1,26-30) wynika, że zarówno kobieta, jak i mężczyzna zostali stworzeni na podobieństwo Boga¹. Kobieta i mężczyzna są równi względem siebie co do godności – oboje są obrazem Bożym oraz przedmiotem błogosławieństwa². Bóg jest sprawcą podziału ludzi na dwie płci, jednak żadnej z nich nie dał prawa dominacji

¹ Por. M. Filipiak, *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979, s. 79-87.

² Por. A. Bonora, *Człowiek obrazem Boga w Starym Testamencie*, „Communio” 1982, nr 2, s. 3-15.

nad drugą. Ani kobieta, ani mężczyzna nie są zdolni przekazać życia samemu. Opis ten żadnemu z nich nie ujmuje z dostojności. Dowodzi temu użycie przez autora form przymiotnikowych „męski” (hebr. *zakar*) i „niewieści” (hebr. *neqebâ*). Zastosowanie rzeczowników „mężczyzna” i „kobieta” mogłyby sugerować wyraźną odmienność obojga, tymczasem twórca miał na celu wyłącznie podkreślenie różnic płci³.

Dopełnieniem powyższego fragmentu jest relacja dotycząca stworzenia kobiety. „Potem Pan Bóg rzekł: Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc”(Rdz 2,18). Wydawałoby się, że z tekstu jednoznacznie wynika, że chronologicznie pierwszy został stworzony mężczyzna. Intencją autora nie jest jednak przedstawienie biologicznego procesu powstania niewiasty, nie jest istotne to „w jaki sposób” Bóg ją stworzył, lecz „jaką” istotą ją uczynił. Innymi słowy: wziąć „coś” z mężczyzny i użyć tego do stworzenia kobiety to powołać do istnienia istotę równą mężczyźnie. Użyty tutaj termin „pomoc” nie oznacza podporządkowania kobiety mężczyźnie. Stary Testament często odnosił to określenie do Boga, nie mogło ono zatem mieć znaczenia wartościującego. Analogicznie – niemożliwe jest więc, aby nazwanie kobiety „pomocą” stanowiło o jej podporządkowaniu mężczyźnie. Kobieta w świetle powyższego opisu nie jest dla mężczyzny siłą roboczą, czy też narzędziem zaspokojenia jego dowolnych potrzeb. Jedno dla drugiego stanowi pomoc w sensie egzystencjalnym – w osiągnięciu pełni człowieczeństwa. Bóg przeznaczył człowiekowi całego drugiego człowieka, a nie tylko funkcję człowieka. Tak rozumiana wzajemna „pomoc” kobiety i mężczyzny to warunek spełnienia bytowej pełni człowieka⁴.

Pomimo obfitości dóbr, które otaczają Adama w rajskim ogrodzie, mężczyzna czuje się samotny: „Wtedy to Pan sprawił, że mężczyzna pograżył się w głębokim śnie, i gdy spał, wyjął jedno z jego żeber, a miejsce to zapełnił ciałem. Po czym Pan Bóg z żeber, które wyjął z mężczyzny, zbudował niewiastę. A gdy ją przypro-wadził do mężczyzny, mężczyzna powiedział: Ta dopiero jest kością z moich kości i ciałem z mego ciała! Ta będzie się zwała niewiastą, bo ta z mężczyzny została wzięta” (Rdz 2,21-23). Mężczyzna nie znalazł wśród zwierząt istoty równej sobie. Starohebrajskie wyrażenia „kość z moich kości” i „ciało z mego ciała” wyrażają idee pokrewieństwa. Wzięcie z organizmu mężczyzny części ciała, kości lub żebra i „zbudowanie” z niej kobiety – wyraża myśl, iż kobieta ma taką samą naturę, jaką posiada mężczyzna. Obydwe płcie są równe względem siebie, różnica istnieje tylko w funkcjach, jakie pełnią w życiu, rodzinie i małżeństwie⁵.

W chwili, gdy mężczyzna poznaje kobietę, stan pierwotnej samotności odchodzi w zapomnienie. Mężczyzna czuje się spełniony. Fakt ten obnaża prawdę, że mężczyzna i kobieta wzajemnie się dopełniają. Można zatem wysnuć wniosek, że dopiero „kobiecość realizuje «człowieczeństwo» w takim samym stopniu jak męskość, ale w sposób odmienny i komplementarny” (ACDV 7). Kobiecość i męskość uzupełniają się nie tylko w sferze fizycznej i psychicznej, ale również w sensie ontycznym. Jan Paweł II podkreśla, że: „tylko dzięki łasce tej dwoistości elementu «męskiego» i «kobiecego», człowieczeństwo realizuje się w pełni”⁶.

³ Por. J. Paściak, *Kobieta w Starym Testamencie*, „W Drodze” 1980, t. 8, nr 5, s. 47-55.

⁴ Por. J. Paściak, *Kobieta...*, dz. cyt., s. 47-55.

⁵ Por. M. Filipiak, *Biblia o człowieku...*, dz. cyt., s. 79-87.

⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i w świecie*, 3, Watykan, 31 maja 2004 r.

Płciowość będąca elementem porządku stworzenia i zamierzonym dziełem Boga zakłada zróżnicowanie anatomiczne, ale również przypisanie każdej z płci określonych ról. Odrębność ta nie jest jednak na pierwszym planie, dotyczy bowiem sfery funkcjonalnej. Odnośnie do natury kobieta była równa mężczyźnie, czego potwierdzeniem jest kilka faktów. Oboje zostali stworzeni na podobieństwo Boga. Kobiety tak samo, jak mężczyźni, posiadają racjonalną duszę i umiejętność poznania Boga. Płciowość jest dziełem wtórnym względem aktu stworzenia. Stworzenie człowieka odbywa się w momencie stworzenia Adama. Z tego punktu widzenia Adam jest protoplastą mężczyzny i kobiety. Od niego rodzaj ludzki, do którego należy także Ewa, bierze swój początek. W ten sposób Bóg ukazuje współludział w tym samym gatunku. Różnice w zakresie płciowości czy też w sposobie stworzenia obojga nie uchylają prawdy o równości odnośnie do natury⁷. W planie stwórczym Boga uwzględniony jest człowiek. Dopiero w momencie stworzenia kobiety pojawia się pojęcie „mężczyzna”. Zatem wolą Stwórcy było stworzenie mężczyzny i kobiety uczestniczących na równi w naturze ludzkiej⁸.

Nowy testament za wzór kobiecości stawia Maryję. W Niej spełnił się zamysł Boży. Ona, jako jedyna, w pełni odpowiedziała Bogu, który wezwał Ją do bycia kobietą i matką. Ona także wyznacza horyzont rozważań o godności i powołaniu kobiety. Nie można pojąć kobiety, jej godności i powołania, pomijając Maryję – najpełniejszy, ludzki wymiar obrazu i podobieństwa Boga (por. MD 5). Ona jest figurą kobiecości.

Można by powiedzieć, że Jezus w ramach wdzięczności Maryi za to, że przyjęła rolę „Służebnicy Pańskiej”, wziął pod swą opiekę wszystkie kobiety. Mimo, iż w tradycji żydowskiej na ogół je marginalizowano, Jezus poświęca im wiele uwagi. Chrystus lubi towarzystwo kobiet. Wykorzystuje ich wizerunki, przekazuje pouczenia zawarte w przypowieściach. Jezus nie poprzestaje tylko na pouczeniach. Nie jest mu obojętny los kobiet, które są w potrzebie. Łamie obyczaje silnie zakorzenione w ówczesnej kulturze, przywracając kobietom należytą godność⁹.

Osoba kobiety w Nowym Testamencie ukazana jest zupełnie inaczej niż mężczyzny. Apostołom przypada zaszczyt obecności w miejscach chwały Jezusa, w czasie Jego działalności publicznej. Jednak w obliczu cierpienia „stoją w cieniu”. Z kolei na Golgocie jest obecna Maryja i to wydarzenie Ewangelie wyraźnie podkreślają. W Jej macierzyństwo wpisane jest współcierpienie. Maryja nie jest pod krzyżem sama, ale towarzyszą jej inne kobiety. „Czas kenozy, uniżenia, bezradności i cierpienia wydaje się szczególnie zrozumiały dla kobiet, jakby bardziej przyjmujących Oblicze Boga słabego, oddanego i wydanego ludziom. (...) W czasie słabości i ukrycia Syna Bożego umieją Go przyjąć głównie kobiety”¹⁰.

Analiza stwórczego zamysłu Boga wobec kobiety pozwoliła stwierdzić, że jej życiowe powołanie sprowadza się do miłości. Umiejętność kochania i przyjmowania miłości jest tym, co stanowi o pełni jej kobiecości. Najdoskonalszym modelem takiej kobiety jest Maryja.

⁷ Por. A. Żurek, *Ewa – pierwsza kobieta w świetle pism Świętego Augustyna*, „Vox Patrum” 2016, t. 66, nr 36, s. 140-142.

⁸ Por. S. Kunka, *Kobieta w „Teologii ciała” Jana Pawła II*, „Verbum Vitae” 2011, t. 19, s. 263.

⁹ Por. A. Borkowska-Kniołek, *Apologia roli kobiety w Kościele w świetle wybranych wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia*, „Studia Gdańskie” 2008, t. XXII, s. 32.

¹⁰ Por. M. Waluś, *Piękna kobieta*, w: *Duchowość kobiety...*, dz. cyt., s. 34.

2. Podstawy antropologiczno-teologiczne nauczania Jana Pawła II o geniuszu kobiety

Każdy geniusz posiada „niepowtarzalną umiejętność stworzenia czegoś, co wcześniej nie istniało”¹¹. O ile nie do końca wiadomo, czy wyrażenie „geniusz kobiety” to oryginalne określenie Jana Pawła II, o tyle należy przyznać, że jest sformułowaniem niezwykle trafnym¹². Na czym zatem polega „geniusz kobiety”, o którym pisze Jan Paweł II? Zapoznając się z jego teologią można uznać, że jest to szczególnie sposób, „w jaki kobieta czyni dar z własnej osoby, w całej jej kobiecej pełni i oryginalności, zgodnie z Bożym zamysłem od samego początku”¹³.

Jan Paweł II, jako pierwszy papież, poświęcił szczególną uwagę roli kobiety. W rezultacie 15 sierpnia 1988 roku został wydany list apostolski *Mulieris dignitatem*. Dokument ten przyczynił się do tego, że radykalnie zmieniło się nastawienie doktryny katolickiej odnośnie do kobiet. Siedem lat później, 10 lipca 1995 roku, podczas IV międzynarodowej konferencji ONZ w Pekinie, która była poświęcona kobietom, został ogłoszony *List do kobiet*. Ojciec Święty postulował, aby rola kobiety w Kościele była większa, aniżeli ta jej przypisywana. Negatywnie, a zarazem błędnie interpretowane znaczenie tożsamości kobiecej na kartach Biblii sprawiło, że niemal wszystkie kobiety były naznaczone piętnem pierwszej grzesznicy – Ewy. List ten został opatrzony komentarzem do Księgi Rodzaju w interpretacji Jana Pawła II, zmieniając tym samym sposób mówienia o godności i tożsamości kobiety utrwalałony od lat w Kościele¹⁴.

Tematyką szeroko pojmowanej kobiecości zajmowało się wielu poprzedników Jana Pawła II, ale również młodzi jemu współcześni, a także jego następcy. Nikt jednak nie zasłynął z poglądów na temat kobiet na taką skalę, jak Ojciec Święty. W *Liście do kobiet* przedstawił wnikliwie naukę dotyczącą geniuszu kobiety w wymiarze etyczno-społecznym¹⁵.

Biorąc pod uwagę powołanie i role, które kobieta ma do spełnienia, można dostrzec, że powyższe uwarunkowania wyraźnie korespondują z zamysłem Boga¹⁶. Według jednego z autorów podejmujących tą tematykę etyczny wymiar geniuszu kobiety jest jednoznaczny ze świętością. Co prawda świętość jest nam ofiarowana przez Boga, jednak jest także zależna od naszych starań. Wobec tego można wyróżnić moralny i etyczny wymiar świętości¹⁷. Dowodem tego są powszechnie znane przykłady świętych kobiet, np.: Joanna d'Arc, św. Rita, św. Teresa z Lisieux, św. Brygida Szwedzka, św. Bernadetta, czy też kobiet żyjących współcześnie, takich jak św. Joanna Beretta Molla, św. Faustyna, św. Matka Teresa z Kalkuty, św. Teresa Benedykta od Krzyża, św. Mała Arabka. Te wszystkie

¹¹ Por. K.J. Zeno, *Podróż kobiety*, Poznań 2007, s. 43.

¹² Por. A. Rynio, *Etyczno-społeczny aspekt geniuszu kobiety w nauczaniu Jana Pawła II*, „Roczniki Pedagogiczne” 2010, t. 38, nr 2, s. 53.

¹³ Por. K.J. Zeno, *Podróż kobiety...*, dz. cyt., s. 57.

¹⁴ Por. K. Białas-Zielińska, *Pozycja kobiety w nauczaniu społecznym Jana Pawła II*, w: *Prace z zakresu myśli polityczno-prawnej oraz elektronicznej administracji*, red. M. Sadowski, P. Szymaniec, Wrocław 2010, s. 80-91; *Teologia feministyczna a „nowy” feminizm. Zarys problematyki*, w: *Varia Doctrinalia*, red. Ł. Machaj, Wrocław 2012, s. 80-91.

¹⁵ Jan Paweł II, *A ciascuno di voi*, Watykan, 29 czerwca 1995 r.

¹⁶ Por. A. Moir, D. Jessel [tłum. N. Kancewicz-Hoffmann], *Pleć mózgu. O prawdziwej różnicy między mężczyzną a kobietą*, Warszawa 1993, s. 29-32.

¹⁷ Por. H. Misztal, *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Częstochowa 2005, s. 17.

kobiety przykładem swojego życia nie bały się świadczyć o Bogu. Czuły się wręcz zobowiązane do krzewienia chrześcijaństwa w najbliższym otoczeniu, a nawet w świecie. Podejmowały odważne wyzwania, którym towarzyszył duch modlitwy¹⁸.

Ks. abp Józef Życiński w liście odczytanym w I niedzielę Wielkiego Postu, 1 marca 2009 r., odnosi się do nauki Jana Pawła II, który podaje liczne przykłady kobiet posiadających tytuł Doktora Kościoła. W swych encyklikach (*Veritatis splendor*, *Evangelium vitae*) posługuje się sformulowaniem „nowy feminizm”, powtarzanym także w wielu innych dokumentach papieskich. W owych dokumentach papież zagrzewa kobiety do działania, apelując, aby rozwijały swój kobiecy geniusz w każdej dziedzinie życia społecznego, pomimo przeszkód, które wciąż im towarzyszą (dyskryminacja, przemoc, wyzysk). Ojciec Święty wiązał wielkie nadzieje z odnową chrześcijaństwa i oczekiwał, że dokona się to „dzięki świadectwu wiary wrażliwych kobiet, które będą w swym środowisku kształtować postawę szacunku i służby wokół każdej osoby”¹⁹.

K. Białas-Zielińska w jednej ze swych publikacji zwraca uwagę na użyte przez Ojca Świętego sformułowanie „nowy feminizm”, jednoznaczne z prawdziwym feminizmem, który ma na celu obronę kobiety w każdym aspekcie życia społecznego. Swoje stanowisko argumentuje w następujący sposób: „«Nowy feminizm» podkreśla również wyjątkowość kobiet i nie ogranicza ich wpływu do sfery domowej, wręcz przeciwnie, dąży do tego, aby kobiety były obecne na wszystkich płaszczyznach życia społecznego. Ten «nowy feminizm» zmierza do przezwyciężenia dyskryminacji, przemocy i wyzysku, które odnoszą się nie tylko do kobiet, ale również do mężczyzn. (...) Tak rozumiany nie tylko odkrywa wszystko, co było i jest dobre w każdym feminizmie, ale pozwala z nadzieją spojrzeć na szansę rzeczywistego wyzwolenia kobiet. Kościół nie widzi powodów, aby wstydić się słowa «feminizm», należy jednak propagować «słuszny feminizm». Chrześcijański feminizm wyraża się przede wszystkim w wydobyciu prawdziwego geniuszu kobiety. Analizując Stary Testament i przykład Chrystusa, Jan Paweł II wskazywał, że kobiecość realizuje człowieczeństwo w takim samym stopniu, jak męskość, choć w sposób odmienny i komplementarny”²⁰.

Kolejnym wymiarem geniuszu kobiety jest wymiar społeczny. Wspomniana wcześniej świętość znajduje swe odzwierciedlenie szczególnie w codzienności, zwłaszcza w przypadku tych kobiet, które na co dzień funkcjonują w społeczeństwie. Wymiar społeczny ma wiele aspektów. W każdym z nich kobieta realizuje swe powołanie.

Jan Paweł II wielokrotnie powołując się na antropologię biblijną podkreślał, że „w stworzenie kobiety została wpisana od początku zasada pomocy, która nie ma być jednostronna, ale wzajemna. Kobieta jest dopełnieniem mężczyzny, tak jak mężczyzna jest dopełnieniem kobiety: kobieta i mężczyzna są «komplementarni»” (ACDV 7).

Rozwinięciem powyższej myśli są słowa M.M. Schumacher, która w jednej ze swych publikacji pisze: „Dokładniej rzecz ujmując, w zakresie, który nas tu interesuje, pytaniem tym jest pytanie o miejsce kobiety u boku mężczyzny, o ustalenie jej równej godności, o dzieloną przez nią odpowiedzialność za ziemię

¹⁸ Por. A. Rynio, *Etyczno-społeczny aspekt...*, dz. cyt., s. 55.

¹⁹ Por. J. Życiński, „Słowo przemieniające kulturę”. *List Metropolity Lubelskiego na I niedzielę Wielkiego Postu*, Lublin, 1 marca 2009 r.

²⁰ Por. K. Białas-Zielińska, *Teologia feministyczna...*, dz. cyt., s. 72.

i jej mieszkańców, o jej podobieństwo do mężczyzny i wreszcie o jej oryginalność. To pytanie o specyficzne dla niej różnice metafizyczne w stosunku do mężczyzny – inne od tych, które różnią kobiety między sobą – a wśród nich o tę, którą Jan Paweł II nazywa «geniuszem kobiecym»²¹.

Cytowany powyżej ks. Misztal dostrzega, że „o ile w Międzynarodowym Roku Rodziny (1994) uwaga papieska skoncentrowana była na kobiecie matce, to Konferencja w Pekinie stanowiła szczególną okazję, aby na nowo zdać sobie sprawę z wielostronnego wkładu kobiety w życie całych społeczeństw i narodów. Jest to wkład natury duchowej i kulturowej, a także społeczno-politycznej i ekonomicznej. Jakże wiele zawdzięczają kobiecie różne dziedziny życia społecznego i państwowego, kultury narodowe oraz cały postęp ogólnoludzki”²². Kontynuując, stwierdza: „Ojciec Święty Jan Paweł II w wielu swoich wystąpieniach (20 i 27 sierpnia, 3 września 1995 r.), nawiązując do swego *Listu do kobiet* z 29 czerwca 1995 r., podkreślał specjalny geniusz kobiet w działalności gospodarczej, w życiu publicznym, we wspólnocie kościoła. We wszystkich tych dziedzinach obecność kobiety będzie bardzo cenna, ponieważ każda zmienia systemy, poddając je procesowi humanizacji, która charakteryzuje cywilizację miłości”²³.

3. Realizacja powołania geniuszu kobiety w kościele i społeczeństwie

Wydawać by się mogło, że w temacie powołania kobiety wszystko zostało już powiedziane, zatem trudno przedstawić ową problematykę w sposób twórczy. Jednak analizując dogłębnie literaturę łatwo wywnioskować, że pytanie o powołanie kobiety na przestrzeni wieków znajdowało różne odpowiedzi. Również obecnie temat kobiecości jest na nowo przywoływany. W związku z powyższym można by powiedzieć, że określenie miejsca kobiety zarówno w kościele, jak i społeczeństwie czy rodzinie jest problemem nie tylko współczesnym, a wręcz odwiecznym i nadal aktualnym²⁴.

Odwieczny plan Boga, to tajemniczy plan miłości, którego głównym bohaterem jest człowiek. Słowa z *Księgi Rodzaju*: „Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że oboje stają się jednym ciałem” (Rdz 2,24) dosyć jasno określają fundamentalne powołanie kobiety, którym jest miłość, realizująca się najpełniej w relacji małżeńskiej oraz w kontaktach interpersonalnych. W tej sferze jedną z umiejętności, którą kobieta wykorzystuje po mistrzowsku, jest bezinteresowne przyjęcie i zaakceptowanie drugiego człowieka tylko przez wzgląd na jej równość co do godności (por. EV 99).

Pierwotny dar bezinteresownej miłości daje początek kolejnemu ważnemu powołaniu kobiety – macierzyństwu, które może przybrać formę fizyczną i duchową. Posiadanie dziecka nie jest bowiem równoznaczne z byciem matką. Jest to forma relacji, w której jedna z osób wiezie prym, druga zaś jest przez nią prowadzona w procesie edukacji, by w przyszłości być dojrzałą osobą. Poród,

²¹ Por. M.M. Schumacher, *Wprowadzenie do nowego feminizmu*, w: *Kobiety w Chrystusie. W stronę nowego feminizmu*, red. M.M. Schumacher [tłum. M. Romanek], Warszawa 2008, s. 23.

²² Por. H. Misztal, *Geniusz kobiety...*, dz. cyt., s. 17.

²³ Tamże, s. 18.

²⁴ Por. M. Dera, *Zadania kobiety w rodzinie chrześcijańskiej według św. Jana Chryzostoma*, „Polonia Sacra” 2017, t. 49, z. 21, nr 4, s. 127.

mimo, że dla kobiety jest jednym z najważniejszych doświadczeń życiowych i pozostawia niezatarte wspomnienia, jest tylko stanem przejściowym w anatomii i fizjologii kobiety. Dopiero miłosa relacja z dzieckiem sprawia, że staje się ona prawdziwą matką²⁵. Patrząc na macierzyństwo przez pryzmat relacji, jesteśmy w stanie pojąć doniosłość i znaczenie macierzyństwa duchowego kobiet, które w wolnym wyborze zrezygnowały z założenia własnej rodziny lub pogodziły się z koniecznością życia w pojedynkę. Dowodzi to, że zarówno miłość, jak i macierzyństwo to odwieczny dar, ofiarowany każdej kobiecie przez Boga, który może rozwijać bez względu na swój stan cywilny, status społeczny czy inne życiowe okoliczności (por. MD 29).

Współcześnie kreuje się wizerunek kobiety, na który składa się wiele ról. Można wyróżnić dwa skrajne poglądy odnoszące się do zadań kobiety: pierwszy ideał kobiecości postrzega w byciu perfekcyjną matką i panią domu, drugi zaś piętnuje ten tradycyjny model. Co do jednego można być zgodnym: współczesnym kobietom sukcesywnie przypisuje się coraz więcej ról do spełnienia²⁶.

Spośród ról, które kobieta ma do spełnienia w małżeństwie i rodzinie, niezmiennie od wieków za najważniejszą uznawana jest rola matki. Słowo macierzyństwo „definiuje się jako bycie matką i jako proces stawania się nią”²⁷. Dla kobiety jest to doświadczenie, które przewartościowuje każdy wymiar jej dotychczasowego życia.

Duchowe i fizyczne macierzyństwo, z którego wypływa miłość, to uniwersalne posłannictwo każdej kobiety. Tym wezwaniem Bóg zaprasza je „do poczęcia najpierw w duchu tego, co potem może powstać w ciele. U podstaw jednego i drugiego aktu winna stać bezinteresowna miłość – dar osoby dla osoby. Wpisane w kobiece serce pragnienie miłości, może i powinno realizować się w każdej sytuacji, bez względu na życiowe uwarunkowania, gdyż tylko taka miłość jest zdolna realizować w pełni kobiecość w jej pierwotnym kształcie”²⁸.

Szczególne miejsce w nauczaniu Jana Pawła II znalazło również określenie zakresu działalności kobiety w przestrzeni Kościoła. Kościół jest przestrzenią bytu nadprzyrodzonego, powstałą w celu rozprzestrzeniania się misji zbawczej. Jego celem jest jednoczenie ludzi z Bogiem, przy jednoczesnym założeniu, że ma ono wymiar społeczny, jest bowiem zjednoczeniem wiernych w Chrystusie. Warto w tym celu odnieść się do posoborowej wizji usytuowania świeckich w społeczności eklezjalnej²⁹.

Posoborowe oczekiwania wobec kobiety wymagały od niej, aby dzięki swym naturalnym predyspozycjom roztaczała w najbliższym otoczeniu atmosferę domowego ogniska, co miało niebagatelne znaczenie w obliczu dominującego coraz wyraźniej postępu technicznego³⁰. Jan Paweł II w swej nauce (zwłaszcza

²⁵ Por. M. Braun-Gałkowska, *Mieć dziecko czy być matką*, w: *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 1999, s. 70.

²⁶ Por. P. Olko, G. Filip, *Role społeczne odgrywane przez kobietę na przykładzie wybranych czasopism kobiecych*, „*Studia Językoznawcze*” 2016, t. 7, s. 7-24.

²⁷ Por. E. Krause, *Współczesna kobieta w kontekście macierzyństwa i roli matki*, „*Wychowanie w rodzinie*” 2020, t. XXII, nr 1, s. 33.

²⁸ Por. J. Szyran, *Szczególne role i powołanie kobiety...*, dz. cyt., s. 258.

²⁹ Por. F.W. Wawro, *Kobieta w parafii i w życiu społecznym według oczekiwań Kościoła*, „*Roczniki Nauk Społecznych*” 1998, t. XXVI, nr 2, s. 95-97.

³⁰ Por. Papieska Rada Świeckich, *Nowa ewangelizacja dla budowania społeczeństwa*, „*Życie Katolickie*” 1988, t. 3, s. 46.

w *Mulieris dignitatem*, *Christifideles laici*³¹ oraz *Przesłaniu* wygłoszonym do sekretarza generalnego IV Światowej Konferencji ONZ poświęconej kobiecie, pt. „Niezbывalna godność kobiet i ich uczestnictwo w życiu społecznym”³²) szczególnie podkreślał charyzmatyczne usposobienie do czynienia dobra i gotowość w służbie potrzebującym. Konsekwentnie nawoływał do poszanowania godności kobiety, wielokrotnie przywoływał przykłady nieocenionej roli kobiet w niemal każdej dziedzinie życia: „A jednak bardzo często to właśnie kobiety zachowują resztki ludzkiej godności, bronią rodziny, przekazują wartości kulturowe i religijne, stawiając czoła sytuacjom głębokiego ubóstwa, zniszczeniom spowodowanym przez konflikty i wojny oraz przez tragedię migracji. Historia jest pisana prawie wyłącznie jako powieść o dokonaniach mężczyzn, podczas gdy jej lepsza część jest bardzo często kształtowana przez wytrwałe i konsekwentne działanie kobiet na rzecz dobra (...). Nadeszła pora, by z odwagą, jakiej wymaga pamięć, popatrzeć na długie dzieje ludzkości, w które kobiety wniosły wkład nie mniejszy niż mężczyźni, a w większości wypadków w warunkach o wiele trudniejszych”³³.

Sobór Watykański II dostrzegł potrzebę poszerzenia zakresu włączenia kobiet w apostolstwo świeckich i tym samym obdarzenia ich większą odpowiedzialnością za losy Kościoła. Podkreślono również prawo i możliwość przedstawienia przez kobiety swojej opinii w kwestiach dotyczących Kościoła, nawet na konferencjach biskupów. Podczas synodu w roku 1987 wielu biskupów wyraziło swój sprzeciw wobec symptomów dyskryminacji kobiety w jakiegokolwiek przestrzeni: czy to w rodzinie, czy w społeczeństwie. Ponadto pojawiły się postulaty, aby miały one większy udział w działalności duszpasterskiej. Dowodem tego, iż nie były to tylko „puste słowa”, był VIII Synod Biskupów, i ówczesna wypowiedź Jana Pawła II: „Niektórzy z nich zostali zaproszeni na synod (...) są to matki i ojcowie rodzin (...) wnoszą oni zrazem ze swym świadectwem i udziałem w dyskusji autentyczną rzeczywistość zaangażowania świeckich w misji Kościoła dla zbawienia świata”³⁴.

Cechy charakterystyczne dla kobiecej natury wymienia Księga Przysłów („Kto znajdzie dzielną niewiastę? Jej wartość przewyższa perły” – Prz 31,10). Gdy czytamy o wzorze kobiecości, mowa o takich przymiotach, jak „cierpliwość, sumienność, wnikliwość, wrażliwość, wytrwałość, usługowość, pracowitość, religijność”³⁵. Dzielna niewiasta to taka, która mężnie i wytrwale służy wszędzie tam, gdzie są potrzebujący. Do każdego środowiska, w które wkracza, wnosi wspomniane wyżej wartości, uzupełniając je swą wrodzoną delikatnością i miłością. Choć każdemu służy, jest godna czci należnej królowej, gdyż i Chrystus Król został wywyższony w uniżeniu (por. Flp 2,6-11)³⁶.

³¹ Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Watykan, 30 grudnia 1988 r.

³² Tenże, *List (Przesłanie): „It is with genuine pleasure” do Sekretarza Generalnego IV Światowej Konferencji ONZ poświęconej kobiecie*, Watykan, 26 maja 1995 r.

³³ Tamże, s. 16-18.

³⁴ Cyt. za: „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1980, t. 20, s. 207.

³⁵ Tamże.

³⁶ Por. tamże, s. 45.

Bibliografia

- Białas-Zielińska K., *Teologia feministyczna a „nowy” feminizm. Zarys problematyki*, w: *Varia Doctrinalia*, red. Ł. Machaj, Wrocław 2012, s. 65-75.
- Bonora A., *Człowiek obrazem Boga w Starym Testamencie*, „Communio” 1982, nr 2, s. 3-15.
- Borkowska-Kniołek A., *Apologia roli kobiety w Kościele w świetle wybranych wypowiedzi Prymasa Tysiąclecia*, „Studia Gdańskie” 2008, t. XXII, s. 27-41.
- „Chrześcijanin w Świecie. Zeszyty ODiSS” 1980, t. 20.
- Dera M., *Zadania kobiety w rodzinie chrześcijańskiej według św. Jana Chryzostoma*, „Polonia Sacra” 2017, t. 49, z. 21, nr 4, s. 127-148.
- Filipiak M., *Biblia o człowieku. Zarys antropologii biblijnej Starego Testamentu*, Lublin 1979.
- Jan Paweł II, *A ciascuno di voi*, Watykan, 29 czerwca 1995 r.
- Jan Paweł II, *Christifideles laici*, Watykan, 30 grudnia 1988 r.
- Jan Paweł II, *List (Przesłanie): „It is with genuine pleasure” do Sekretarza Generalnego IV Światowej Konferencji ONZ poświęconej kobiecie*, Watykan, 26 maja 1995 r.
- Kongregacja Nauki Wiary, *List do biskupów Kościoła katolickiego o współdziałaniu mężczyzny i kobiety w Kościele i w świecie*, Watykan, 31 maja 2004 r.
- Krause E., *Współczesna kobieta w kontekście macierzyństwa i roli matki*, „Wychowanie w rodzinie” 2020, t. XXII, nr 1, s. 31-56.
- Kunka S., *Kobieta w „Teologii ciała” Jana Pawła II*, „Verbum Vitae” 2011, t. 19, s. 247-272.
- Misztal H., *Geniusz kobiety. Aspekt etyczno-społeczny*, Częstochowa 2005.
- Moir A., Jessel D. [tłum. N. Kancewicz-Hoffmann], *Płeć mózgu. O prawdziwej różnicy między mężczyzną a kobietą*, Warszawa 1993.
- Olko P., Filip G., *Role społeczne odgrywane przez kobietę na przykładzie wybranych czasopism kobiecych*, „Studia Językoznawcze” 2016, t. 7, s. 7-24.
- Papieska Rada Świeckich, *Nowa ewangelizacja dla budowania społeczeństwa*, „Życie Katolickie” 1988, t. 3, s. 46.
- Paściak J., *Kobieta w Starym Testamencie*, „W Drodze” 1980, t. 8, nr 5, s. 47-55.
- Rynio A., *Etyczno-społeczny aspekt geniuszu kobiety w nauczaniu Jana Pawła II*, „Roczniki Pedagogiczne” 2010, t. 38, nr 2, s. 53-60.
- Schumacher M.M., *Wprowadzenie do nowego feminizmu*, w: *Kobiety w Chrystusie. W stronę nowego feminizmu*, red. M.M. Schumacher [tłum. M. Romanek], Warszawa 2008, s. 21-30.
- Szyran J., *Szczególna rola i powołanie kobiety we współczesnych czasach*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2007, t. 16, s. 251-263.
- Wawro F.W., *Kobieta w parafii i w życiu społecznym według oczekiwań Kościoła*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1998, t. XXVI, nr 2, s. 95-105.
- Zeno K.J., *Podróż kobiety*, Poznań 2007.
- Żurek A., *Ewa – pierwsza kobieta w świetle pism Świętego Augustyna*, „Vox Patrum” 2016, t. 66, nr 36, s. 139-153.
- Życkiński J., *„Słowo przemieniające kulturę”. List Metropolity Lubelskiego na I niedzielę Wielkiego Postu*, Lublin, 1 marca 2009 r.

Geniusz kobiety w nauczaniu św. Jana Pawła II

Streszczenie

Jan Paweł II podkreśla, że cechy, takie jak godność, geniusz i powołanie są tym, co wyznacza dar kobiecości. Przesłanie dotyczące godności i powołaniu kobiety papież kieruje zarówno do mężczyzn, którzy powinni uznać i szanować godność każdej kobiety, jak również do kobiet, aby świadomość własnej godności i ich podstawowego powołania wciąż się w nich odradzała.

W świetle biblijnych opisów stworzenia zawartych w Księdze Rodzaju kobieta jest równa mężczyźnie co do godności. Dopiero grzech pierworodny diametralnie zmienia sytuację kobiety. Nie leży to jednak w zamiarze Boga, jest tylko tragiczną w skutkach konsekwencją sprzeciwienia się Jego woli.

Słowa klucze: geniusz kobiety, św. Jan Paweł II.

<i>Mgr Milena Osowska – katecheta w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Nieśłyszących im. Marii Grzegorzewskiej w Radomiu.</i>

